

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Od jutra, 1-go stycznia 1935 r.

ABC — Nowiny Codzienne
za 10 groszy rano

Od jutra, dnia 1 stycznia 1935 roku dwa dzienniki naszego wydawnictwa, a mianowicie „ABC”

„NOWINY CODZIENNE” łączą się i będą odtąd wychodziły jako jedno pismo pod tytułem:

ABC — NOWINY CODZIENNE

Nowy dziennik „ABC — NOWINY CODZIENNE” będzie się ukazywać rano i kosztować będzie tylko 10 GROSZY. Decyzję o połączeniu obu pism i ustaleniu ceny na 10 groszy powzięło wydawnictwo przede wszystkim w interesie czytelników. Obniżając dotychczasową cenę „ABC”, a zatem udostępniając pismo szerokim kręgom czytelników, nietylko nie zmniejszamy składu redakcji, ale przeciwnie, rozszerzamy liczbę współpracowników. To też „ABC — Nowiny Codzienne” będą w możności zaspokoić wszystkie życzenia czytelników, podając na swych łamach bogaty i różnorodny materiał informacyjny i niemniej obfity materiał publicystyczny. Obniżają cenę pisma — w tych warunkach — przylega będzie niewątpliwie przez czytelników z zadowoleniem, odpowiadając potrzebom kryzysowych czasów.

„ABC — Nowiny Codzienne” będą pismem, NIEZALEŻNEM I NARODOWEM. Na łamach swych oświecać będą w szerokim zakresie PROBLEMY SPOŁECZNO-GOSPODARCZE, które wysuwają się obecnie na czoło zagadnień przebudowy, a cwietać je będą POD OSTRYM KĄTEM.

Kierownictwo redakcji spoczy-

wać będzie nadal w rękach POS. STANISŁAWA STRZE-TELSKIEGO, zaś w skład redakcji wejdą jako najbliżsi współpracownicy: Jan Boruta, Zdzisław Bronceł, Ludwik Ciechanowiecki, Marjan Grzegorzewski, Michał Kondracki, Marja L. Krügerówna, Roman Maryewski, Henryk Niedzwiecki, Adolf Nowaczyński, Tadeusz Opioła, Zofia Osbergerowa, Tomasz Pagowski, Stanisław Piasecki, Wiktor Podolski, Stanisław Stroiński, Stefanja Szurlejówna, Aleksander Sendlikowski, Hieronim Wierzyński, Vercy, Stanisław Zarembo i Bolesław Zawadzki.

Wszystkie dotychczasowe działające pisma zostaną utrzymane i wzmocnione. W zakresie publicystyki liczyć będziemy na te same pióra, co dotychczas. Szczególny nacisk położony będzie na reportaże. W odcinkach powieściowych znajdziemy czytelnicy doskonale powieści, znacznie rozszerzony zostanie dział satyry i humoru. Cena zaś numeru pisma —

TYLKO 10 GROSZY.

Równocześnie stały niedzielny dodatek literacki „ABC” przekształcony zostanie na SAMO-ODZIELNY TYGODNIK pod nazwą

liwii prenumerowanie „ABC — NOWIN CODZIENNYCH” każde mu — zaś redakcja ze swej strony postara się, aby dać czytelnikom pismo żywe, tętniące aktualnością i wszechstronnie informujące.

Dla czytelników prowincjonalnych drukować będziemy SPECJALNE WYDANIE PROWIN-CJONALNE, które umożliwi do-

starczanie im „ABC — NOWIN CODZIENNYCH” codziennie rano równocześnie z ukazaniem się tego samego numeru pisma w Warszawie.

Wierzmy, że zmiany które wprowadzamy z dniem 1-go stycznia pójdą po myśli czytelników i z tą wiarą rozpoczynamy pracę dla Was, czytelnicy!

Znowu karteli?

Dodatknie rezultaty rozwiązania nie nauczyły niczego

Od nowego roku wznowiona ma być działalność kartelu cementowego, który obejmować będzie wszystkie większe cementownie w Polsce. Produkcji cementu starają się, aby wydatki administracyjne związane z utrzymaniem kartelu były skromne, gdyż, jak wiadomo, olbrzymie pensje w biurze poprzedniego kartelu były przyczyną rozwiązania go przez Sąd Najwyższy.

Jak wynika ze sprawozdania, ogłoszonego przez dr. V. Kuttana, jednego z działaczy rozwiązane-go kartelu cementowego, spójność cementu w Polsce w r. 1934 (bez-kartelowym) wzrosła o 70 proc. W r. 1933 sprzedaż cementu wyniosła 400.000 tonn, natomiast w 1934 r. osiągnęła przeszło 700.000 tonn rocznego zbytu. Wzmocniony ruch budowlany spowodował z początkiem 1934 r. zapotrzebowanie trzykrotnie większe, niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

Niewątpliwie zwiększenie konsumpcji cementu wynikało z poważnego obniżenia ceny cementu, wskutek rozwiązania kartelu. Licz-

ba czynnych fabryk cementu wzrosła prawie dwukrotnie. Przed zawieszeniem działalności kartelu cementowego czynnych było tylko 8 fabryk, natomiast po rozwiązaniu kartelu uruchomiono 6 nowych fabryk. Jednocześnie zatrudniono robotników w fabrykach cementowych więcej o 5.000 osób.

Fabryki cementowe nie były czynne stale. Większość pracowała okresowo, podejmując ponownie produkcję w chwili wyczerpania zapasów. Na r. 1935 spodziewane są poważne zamówienia rządowe i niektóre fabryki podpisały już zgóry kontrakty, mianowicie fabryka „Solvay” i „Saturn” zawary z Funduszem Pracy umowę na dostawę 70.000 tonn cementu po zł 3.50 za 100 kg., wówczas gdy kartel pobierał po 6 zł. 10 gr. za 100 kg.

Dobroczynne skutki gospodarcze likwidacji kartelu cementowego powinny wpłynąć na władze w kierunku rozwiązania innych karteli. Życie wykazało, że kartele są zaporą w rozwoju przemysłu, podrażając sztucznie fabrykaty i zwiększając bezrobocie.

Dodatki

Do podatku spożywczego od cukru

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 110 z dn. 31 grudnia 1934 r. opublikowana została ustawa z dn. 20 grudnia 1934 r., upoważniająca ministra Skarbu do pobierania od podatku spożywczego od cukru dodatku w wysokości 5 zł. od 100 kg., cukru wszystkich gatunków, oraz do wprowadzenia osobnego dodatku do podatku spożywczego od cukru w głowach, kostkach i kawałkach w wysokości 3,50 zł. od 100 kg. Od dodatków tych nie będzie pobierany 10-procentowy dodatek, wprowadzony na podstawie ustawy z dn. 12 lutego 1931 r. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

W tymże Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu z dn. 31 grudnia 1934

r. w sprawie poboru wyżej wymienionych dodatków. Według rozporządzenia wykonawczego, dodatki te będą pobierane od dnia 1 stycznia 1935 r. Będą one uiszczane równocześnie z podatkiem spożywczym od cukru przy zastosowaniu przepisów, obowiązujących w zakresie tego podatku. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1935 r.

Wisła zamarza

Płonące kosze na ulicach

Nocy wczorajszej, przy temperaturze 12 stopni poniżej zera, Wisła od strony Pragi pokryła się już lodem.

Ryzyko odroczenia

Nie chodzi o podróż „z wielką orkiestrą”

PARYŻ, 31.12. (PAT). — Agencja Havasa ogłasza następujący komunikat: Przeprowadzona ostatnio wymiana poglądów w toku rokowań francusko - włoskich dotyczących zasadniczo niepodległości Austrii i organizacji pokoju w Europie środkowej, lecz szczególnie jej przedmiotem były poważne rozbieżności zdań, trudne, jak się zdaje, do pokona-

nia, chyba, że w ostatniej chwili nastąpi poprawa.

Jeżeli trudności te trwać będą nadal, to rokowania nie dadzą wyników pożądanym dla umożliwienia min. Lavalowi wyjazdu do Rzymu w dn. 2 stycznia i musiałby być prowadzone w dalszym ciągu, aż do uzyskania pewności, że spotkanie rzymskie uwięzione zostanie skutecznym porozumieniem. Francja zaproponowała zawarcie paktu, mającego na celu utrzymanie niepodległości Austrii.

Austria, pragnąc gwarancji wielkich mocarstw, pragnie uniknąć gwarancji państw sukcesyjnych, które skłonne są dać jej tę gwarancję, przystępując do inicjatywy francuskiej.

Z drugiej strony Włochy wykazują drogą ostatnich zmian zaproponowanych do tego paktu, iż są nadal przywiązane do idei rewizjonistycznych.

Jeżeli w tych warunkach cele podróży Laval'a nie są wystawione na ryzyko odroczenia, to dla kontynuowania rokowań wydaje się pożądaną formułą, mogącą doprowadzić do skutku ostateczne porozumienie.

Obecne rokowania mogłyby doprowadzić jeszcze do celu w wyniku ewolucji poglądów włoskich, któreby umożliwiły wyjazd Laval'a.

Ostatnia faza

PARYŻ, 31.12. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Rzymu: Od czasu ostatniego spotkania pomiędzy Mussolinim a ambasadorem francuskim de Chambrun, rozmowy dyplomatyczne pomiędzy Paryżem a Rzymem prowadzone były nieustannie. Przedstawione przez Quai d'Orsay sprzeciwowe wnioski Francji były przedmiotem wymiany poglądów pomiędzy de Chambrun a Suvichem, których rozmowy trwały długo. Ambasador francuski widział się również z baronem Aloisim. Zarówno ze strony włoskiej, jak i francuskiej zachowują pełną rezerwę, co do rokowań wczorajszych, które, jak się zdaje, weszły w ostatnią fazę. Dyskusja zmierza zarówno do rozwiązania poszczególnych zagadnień, jak i do wyjaśnienia całokształtu spraw. Jest rzeczą prawdopodobną, że Mussolini przyjmie dziś ambasadora de Chambrun.

Pewne rozbieżności

PARYŻ 31.12. (PAT). — Ze względu na to, iż w rozmowach pomiędzy Rzymem a Paryżem wysunęto sprawy szczególnie drażliwe, prasa dalszejsza zadaje pytanie, czy uda się doprowadzić rokowania do takiego stadium, któreby pozwoliło min. Lavalowi na wyjazd do Rzymu, zapowiedziany przez dzienniki na dzień 2 stycznia. Zdaniem wszystkich niemal dzienników, w interesie przyszłego porozumienia należałoby raczej opóźnić wyjazd, aby doprowadzić do trwałego porozumienia. Kilka pism sądzi, że wobec zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów, nie będzie czasu niezbędnego na charmonizowanie sytuacji przed 10 stycznia.

„Petit Parisien” pisze: oba rządy spostrzegły istnienie rozbieżności poglądów na niektóre zasadnicze kwestje. W miarę upływu czasu widoki natychmiastowego powodzenia rokowań malały. Jeżeli sprawy te wymagają powolniejszego i dojrzałego zbadania, to czy nie lepiej byłoby odłożyć wyjazd Laval'a. Rokowania mogłyby być wznowione później z większymi szansami powodzenia.

Według „Le Journal”, nie chodzi o doprowadzenie do pomyślnego końca delikatnych rokowań i osiągnięcie nakreślonego celu. Byłoby lepiej, gdyby rozważany projekt dało się urzeczywistnić obecnie, w przeciwnym bowiem razie strony udużą się w dn. 10 stycznia do Genewy.

Zdaniem „Excelsior”, lepiej jest poświęcić kilka dni, czy tygodni, niż przez nieuzasadniony pośpiech narazić na szwank wyniki rokowań. Kalendarz ma swoje wymagania: Rada Ligi Narodów zbiera się 10 stycznia. Możliwe, że Laval musi wprerw myśleć o Genewie.

„Le Figaro” pisze: byłoby absurdem uzależniać zbliżenie francusko - włoskie od daty arbitralnej ustalonej przez dzienniki. Jeżeli kilka dni czy nawet tygodni dodatkowych umożliwi usunięcie nieporozumień, to nikt nie będzie się na to skarżył. Według tegoż dziennika, Laval nie będzie miał nawet fizycznie czasu na to, aby przed 10 stycznia wyjechać do Rzymu i wrócić stamtąd.

Ustawodawstwo gospodarcze

W dn. 31 grudnia 1934 r. ukazał się ostatni w tym roku numer Dziennika Ustaw R. P. (Nr. 110), w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Ustawa z dn. 22 grudnia 1934 roku w sprawie dodatków do podatku spożywczego od cukru (poz. 975);

rozp. prezesa Rady Ministrów z dn. 22 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: Spraw Wewn., Skarbu, Przem. i Handlu, Komunikacji, Op. Społ. oraz Rolnictwa i R. R. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 31 marca 1933 r. o świadczeniach

na rzecz Funduszu Pracy (poz. 978);

rozp. ministra Spr. Wewn. z dnia 17 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. o przedłużeniu mocy obowiązującej rozporządzenia z dn. 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (poz. 980);

rozp. ministrów Skarbu oraz Rolnictwa i R. R. z dn. 14 grudnia 1934 r. o zaliczeniu gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych (poz. 983);

rozp. ministra Skarbu z dn. 29 grudnia 1934 r. w porozumieniu z ministrami Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. o zniżkach celnych na śledzie (poz. 984);

rozp. ministra Skarbu z dn. 31 grudnia 1934 r. w sprawie poboru dodatków do podatku spożywczego od cukru (poz. 985);

rozp. ministra Skarbu z dn. 31 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. w sprawie uregulowania ceny cukru (poz. 986);

rozp. ministra Rolnictwa i R. R. z dn. 17 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: Spr. Wewn., Skarbu, Komunikacji, Op. Społ. oraz Poczty i Tel. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 5 lutego 1931 r. o badaniu mięsa wprowadzanego (przywożonego) z zagranicy (poz. 988).

25 bezpłatnych biletów

Sywester dla dzieci w Hollywood!

Teatr dla dzieci T. Ortyma urządza w „Hollywood” we wtorek, dn. 1 stycznia o godz. 12.15 i 3.30 pp., wspaniałą zabawę dla grzeszczących dzieci, całej Warszawy p. t. „Sywester dla dzieci”.

Na królewskim balu u Króla Apsika zjawiają się osobiste: Kopeńszek, Śnieżka, Tomcio Paluch, Jas i Małgosia, Czerwony Kapturek, Wilk, Kot w butach, Krasnoludek, Król, Złociści, Ministrowie: Śmieszek i Spioşek, Hrabia Ówkiła, Barona Bakałaja, Księżna Sałatka, Wojewoda Chrzan, Baron Korniszon, Starosta Ogórek, Ambasador Wali-go-

desko, Książę Ser-suchy, macocha Złocińska z córkami oraz żywa Mickey Mouse.

Wszystkie dzieci będą bawić się, tańczyć i grać na scenie — na Królewskim balu.

Pamiętajmy o naszych miłośnikach! Niech i one mają swego Sylwestra, niech i one zabawiają się i rozveselą!

Ceny miejsc nie podwyższone. Bilety już do nabycia w Hollywood i w Icarze.

I tym razem Teatr w Hollywood nie zapominał o biednych dzieciach, dla których ofiarował za naszym pośrednictwem 25 bezpłatnych biletów. Skorzysta z nich gromadka sierot z Domu Opatrności przy ul. Rakowieckiej.

Przed rozgrywką w Saarze

SAARBRUECKEN, 31.12. (PAT). — W nocy kilku ludzi usiłowało dostać się do restauracji Paula, w dzielnicy Malstatt, gdzie wieczorem odbyło się zebranie członków frontu niemieckiego. Osobnicy ci dali około 40 strzałów do lokalu, raniąc przez

okno kelnera. Wszystkie szyby zostały rozbite.

LONDYN, 31.12. Dzienniki donoszą, że członek partii pracy, Ben Green, mianowany został zastępcą wysokiego komisarza plebisycetowego w Zagłębiu Saary.

Podróżuj samolotem